

SPRAWOZDANIE WYDZIAŁU

I ZAMKNIĘCIE RACHUNKÓW
TOWARZYSTWA OPIEKI NAD
POLSKIMI ZABYTKAMI SZTUKI
I KULTURY ZA ROK 1904. ♪ ♪



SPRAWOZDANIE WYDZIAŁU

I ZAMKNIĘCIE RACHUNKÓW
TOWARZYSTWA OPIEKI NAD
POLSKIMI ZABYTKAMI SZTUKI
I KULTURY ZA ROK 1904



SPRAWOZDANIE

Towarzystwa opieki nad polskimi zabytkami sztuki i kultury
za rok 1904.

22222

Dnia 14 marca odbyło się trzecie walne zgromadzenie członków Towarzystwa, podczas którego mieli oni sposobność oglądania wzorowych zdjęć całości i szczegółów ruin zamku w Odrzykoniu, które po obszernych badaniach na miejscu wykonał architekt Dr Jan Sas Zubrzycki, z ramienia Towarzystwa. Zbiór fotografii zabytków z całej Polski, rosnąc bezustannie, stworzył już materiał wysokiej naukowej wartości, o czym członkowie również przekonali się mieli sposobność. Prezes prof. Dr Jerzy hr. Mycielski zagał posiedzenie powitaniem w gorących słowach honorowego członka Towarzystwa, Rady Dworu prof. Dra Maryana Sokołowskiego, zaznaczając, że jedyne to najwyższe odznaczenie, jakie dać mogło Towarzystwo czcigodnemu jubilatowi w dowód uznania znakomitej jego trzydziestoletniej działalności naukowej. Prof. Sokołowski, dziękując Towarzystwu, wyraził radość z szybkiego wzrostu instytucji a następnie poruszył sprawę restauracji kościoła św. Michała w Wilnie, oraz publikacji zdjęć z ruin zamku trockiego i sławnych koron trockich,

nakładając na Towarzystwo obowiązek tego ważnego przedsięwzięcia. Walne zgromadzenie uchwaliło wniosek sformułowany przez prof. Sokołowskiego a niniejsze sprawozdanie wydziału objaśni o ile uchwała ta wykonaną się dała.

Następnie przekazało zgromadzenie Wydziałowi wniosek p. Dra Świeykowskiego co do sposobu zjednywania większej liczby członków Towarzystwa przez wydawanie coroczne premii z widokami zamków, kościołów, lub innych zabytków polskich, dla rozszerzenia w kraju ich poznania i poszanowania.

Poczem przystąpiono do wyboru nowego wydziału, w którego skład weszli: X. Dr Władysław Bandurski, Dr Ignacy Bett, Stanisław Cercha, Maryan Gumowski, Prezydent Sądu wyższego Dr Witold Hausner, Zygmunt Hendel, Dr Jerzy Kieszkowski, Dr Feliks Kopera, Kazimierz Lubecki, Leonard Lepszy, Dr Józef Muczkowski, Dr Jerzy hr. Mycielski, Józef Onyszkiewicz, Julian Pagaczewski, Dr Adolf Sternschuss, Dr Emmanuel Świeykowski, Dr Stanisław Tomkowicz, Dr Jan Zubrzycki. Członkami komisji rewizyjnej wybrano: pp. Wacława Anczyca i Józefa Strzyżowskiego.

Nowo wybrany Wydział ukonstytuował się jak następuje: prezesem wybrany został prof. Dr Jerzy hr. Mycielski, wiceprezesami p. Leonard Lepszy i Dr Stanisław Tomkowicz, sekretarzami pp. Maryan Gumowski i Kazimierz Lubecki, skarbnikiem p. Józef Onyszkiewicz. Uzupełniono komisję dla reformy ustaw konserwatorskich i wybrano do niej panów: Bieńkowskiego, Hendla, Lepszego, Muczkowskiego, Sternschussa i Tomkowicza, z prawem kooptacyi. Do komisji dla spraw ratowania ruin i zamków wybrano panów Hendla Mycielskiego, Świeykowskiego, Tomkowicza, Zubrzyckiego. Do komisji dla ratowania zabytków krakowskich weszli X. Dr Bandurski i panowie: Cercha, Hendel, Kopera, Mycielski, Sternschus i Tomkowicz. Komisye te badały w ściślejszym gronie

poszczególne sprawy, a następnie przedkładały referaty i wnioski pełnemu wydziałowi.

Jedną z pierwszych prac owego roku przez Wydział podjętych była wyprawa p. Stanisława Cerchy częściowo odbyta na koszt Towarzystwa do Soboty, Bielaw, Wilna i Troków oraz zajęcie się kościołem św. Michała w Wilnie, a w końcu restauracja części murów zamku odrzykońskiego.

Rezultatem wyprawy p. Cerchy było zajęcie się odrestaurowaniem grobowca Sobockich w Sobotach, a następnie wydelegowanie architekta i członka Wydziału p. Zygmunta Hendla do Troków i Wilna w celu naukowego zbadania ważnych zabytków, jakimi są zamek trocki, słusznie »litewskim Malborgiem« zwać się mogący, oraz kościoła św. Michała w Wilnie, z grobowcami książąt Sapiechów, odartego z ołtarzów, kolumn, marmurów i jeszcze przed 30 laty będącego w wybornym stanie. Koszta restauracji tego kościoła ponosi rodzina ks. Sapiechów, układ z p. Hendlem jest w obecnej chwili formalnie zawarty. Ważne to dzieło dla Litwy i kultury polskiej wyjdzie więc znów z inicjatywy naszego Towarzystwa. Wydelegowanie w tak doniosłej sprawie znakomitego znawcy budownictwa należy do zasług niespożytych naszego Towarzystwa. Zdjęcia i wskazówki p. Hendla posłużyły w Trokach do natychmiastowego rozpoczęcia ważnych robót konserwatorskich, podjętych przez p. Wojciecha Szukiewicza, opiekuna tyloletniego tych ruin, któremu niniejszem Wydział Towarzystwa składa wyrazy głębokiego uznania.

Akcya wykonana polegała przedewszystkiem na zalaniu wapnem i cementem bardzo niebezpiecznego pęknięcia w baszcie zamku drugiego, zdjęciu planów i licznych fotografii a zwłaszcza na daniu fachowych wskazówek miejscowym inżynierom, jak mają dalszymi robotami kierować, a zwłaszcza, jak przeprowadzić odkopanie bramy wjazdowej zamku drugiego, pochodzącej z XIV w.

Rezultaty badań p. Hendla, nie mogąc się pomieścić w krótkim sprawozdaniu, są ozdobą tegorocznego wydawnictwa naszego Towarzystwa.

Zjazd konserwatorów w Przemysłu odbyty w ciągu lata zeszłego roku postanowił wnieść do władz petycję, by projekt reformy ustaw konserwatorskich przez Dra Riegla przedstawiony stał się prawomocnym. Wydział naszego Towarzystwa reprezentował na ważnym tym zjeździe Radca Dr Muczowski głosując za zbawiennym owym projektem.

Z ogółem członków możemy podzielić się ważną wiadomością, że c. k. Ministerjum Wyznań i Oświaty udzieliło Towarzystwu subwencji w kwocie 1000 koron z warunkiem, aby Towarzystwo przed każdą czynnością odnosiło się do komisji Centralnej konserwatorskiej w Wiedniu. Ta władza ze swej strony przesłała zgodę na zamierzony przez Wydział projekt podtrzymania części murów zamku odrzykońskiego, a chlubne wyrazy uznania w jej piśmie zawarte są bodźcem dla dalszego rozwoju działalności Wydziału.

Obszernem przedstawieniem obecnego stanu zamku w Odrzykoniu był referat Dra Jana Zubrzyckiego.

Jedna ze szkarp potężnych tego nie zrównanego gmachu grozi runięciem, co spowodowałoby upadek najlepiej zachowanej jego części. Szkarpa ta jest tak wielką, że wypełnienie wyrwy na wysokości I i II go piętra wymaga 200 metrów sześciennych kamienia, a koszt doszedłby 4000 koron. Trzeba wielkiej więc oględności w prowadzeniu przedsięwzięcia, a z podwójną wdzięcznością przyjmuje Wydział obywatelską ofiarność właścicieli zamku hr. Szeptyckiego i p. Starowolskiego, z których pierwszy obiecał przyczynić się do podtrzymania ruin datkiem pieniężnym, a drugi surowym materiałem. W końcu na wniosek prezesa hr. Mycielskiego uchwalono zająć się restauracją portretów i okazałych ram monumentalnych portretów biskupów krakowskich, znajdujących

się w krużgankach klasztoru OO. Franciszkanów w Krakowie. Będzie ta praca najbliższym celem działalności Wydziału w roku następnym, gdyż restauracja samych krużganków grozi zniszczeniem tych pierwszorzędnych zabytków.

Omówiwszy prace Wydziału, zwracamy się do społeczeństwa, a w pierwszej linii do członków z prośbą o poparcie Towarzystwa licznymi wkładkami, ponieważ prace powyższe wymagają większych zasobów pieniężnych.



SPRAWOZDANIE KASOWE

Towarzystwa opieki nad polskimi zabytkami sztuki
i kultury w Krakowie za r. 1904.

Dochód:

	Kor.	h.
Pozostałość z roku 1904	1.392	10
Wkładki członków	1.264	99
Subwencya Wys. Rządu	1.000	—
Dochód z wystawy urządzonej staraniem Prezesa prof. Dra Jerzego hr. Mycielskiego	40	19
Procenta od ulokowanych funduszków	36	82
Razem	3.734	10

Rozchód:

	Kor.	h.
Koszt publikacji za rok 1904	397	52
Wydatki administracyjne	240	—
Stemple, druki, portorya i t. d.	117	01
Reszta kosztów podróży p. Cerchy do Soboty	9	40
Pozostaje na rok 1905:		
<i>a)</i> fundusz zapasowy w ksiąteczce wkładkowej Kasy Oszczędn. m. Krakowa L. 232.266	1.500	—
<i>b)</i> fundusz bieżący w ksiąteczce wkładkowej Kasy Oszczędn. m. Krakowa L. 230.595	1.355	82
<i>c)</i> gotówka w kasie	114	35
Razem	3.734	10

Kraków, dnia 18 stycznia 1905 r.

W. L. Anczyc.

Józef Strzyżowski.